

P. Jaroszewicz w Gdańsku

GDANSK (PAP) 27 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz odwiedził stocznice gdańskie. W toku wizyty zwiedził szereg wydziałów produkcyjnych, interesując się przebiegiem bieżących prac, modernizacją i rozbudową stoczni oraz zagadnieniami socjalno-bytowymi załogi.

P. Jaroszewicz zapoznał się następnie z realizacją największej inwestycji stoczni gdańskiej — budową centralnego ośrodka obróbki i prefabrykacji kadłubów.

Na wydziale budowy kadłubów k-3 premier zapoznał się z pracą pochylni półdokowej b-1, największego tego typu obiektu w Polsce. Mogą tu powstawać statki o nośności do 80 tys. ton.

Na pochylni dobiega właśnie końca budowa kadłuba prototypowego semikontenerowca o nośności 16,5 tys. ton, zamówionego przez armatora zagranicznego. Aby zyskać na czasie, montaż tego statku stocznicy rozpoczęli jeszcze przed zakończeniem budowy pochylni.

Powstaje tu wielka hala o powierzchni 7 ha, w której zamontowane zostaną zmechanizowane i zautomatyzowane ciągi produkcyjne, przygotowujące całe sekcje okrętowe.

Na wydziałach F-4 i F-5, gdzie odbywa się budowa i montaż silników okrętowych, prezes Rady Ministrów zapoznał się z przedsięwzięciami stocznicy mającymi na celu rozwój produkcji coraz większych silników okrętowych.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

CZWARTEK
28. VII. 1977 R.
NR 169 (9095)
ROK XXIX
CENA 1 ZŁ
WYD. A.

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW



Dzieci przebywające na koloniach w Obłęgorku bardzo lubią odwiedzać Muzeum Henryka Sienkiewicza i odpoczywać w pięknym parku.
Fot.: CAF-Kwiatkowski



Statki Żegluzi Gdańskiej na Motławie. Przejazdził nimi m. in. na Westerplatte, Hel i do Sopotu mający powodzenie wśród licznie odwiedzających Gdańsk w okresie wakacji turystów i wczasowiczów.
Fot.: CAF — Uklejewski

Ambitna koncepcja dalszego rozwoju kraju

Intensywne prace nad planem roku 1978

WARSZAWA (PAP)

Rozpoczęły się intensywne prace nad kształtem narodowego planu społeczno-gospodarczego na 1978 rok — trzeci „średni” rok obecnego 5-lecia. Projekt tego programu przygotowuje się w trzech płaszczyznach: I tak — studia analityczne, mające wykazać przewidywane zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania planu prowadzi się w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Równocześnie specjalnie powołane zespoły rządowe opracowują i wdrażają wnioski, które ułatwią harmonijne przejście przez przełom obu lat: 1977 i 1978. Dotyczy to tak

ważnych dziedzin, jak działalność inwestycyjna, aktywizacja i postępy w handlu zagranicznym, przestrzeganie racjonalnej i przemysłowej polityki zatrudnienia i płac, dalsze umacnianie równowagi rynkowej, problemy zaopatrzenia materiałowo-technicznego oraz dostaw kooperacyjnych.

I wreszcie — odpowiednie prace, obejmujące oceny i propozycje związane z przyszłorocznym rozwojem gospodarki i kraju, trwają już w resortach oraz województwach.

Wszystkie uwagi i wnioski, gruntownie przeanalizowane i skorelowane ze sobą, złożą się na projekt planu możliwie optymalnego, w pełni zgodnego ze strategią VII Zjazdu PZPR, najlepiej dostosowanego zarówno do naszych potrzeb, jak i możliwości rozwojowych.

„Każdy kłós na wagę złota”

Żniwna pomoc najbardziej potrzebującym

Tegoroczne żniwa nie odbędą się bez pomocy młodzieży. We wszystkich gminach woj. krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego powołano już sztaby akcji „Każdy kłós na wagę złota”. Wytapowano gospodarstwa, którym należy szczególnie pomóc przy polowych pracach. Ich właściciele to ludzie starsi, chorzy, samotni, weterani walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, inwalidzi, rodzice żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową. Przy żniwach pomagają będą nie tylko członkowie ZSMP (ta młodzieżowa organizacja patronuje akcji) mieszkający na wsi, ale także młodzież pracująca w zakładach przemysłowych. W wielu przedsiębiorstwach bowiem utworzono specjalne brygady żniwne złożone z młodych pracowników, którzy swój wolny czas poświęcą na zorganizowanie wyjazdu na wieś. W wielu zakładach także utworzono brygady remontowe mające na celu szybkie usuwanie awarii maszyn rolniczych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Cele i szczegółowe postanowienia dekretu o amnestii

Wypowiedź ministra sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP)

Uchwalony przez Radę Państwa PRL dekret o amnestii — przypomnijmy — jest aktem łaski umożliwiający powrót do normalnego życia osobom skazanym za naruszenie prawa, a które rokują nadzieję, że w przyszłości nie wejdą w konflikt z porządkiem prawnym. Amnestia obejmuje sprawców szeregu przestępstw i wykroczeń popełnionych przed 15 lipca br., a znanych organom ścigania przed dniem jej wejścia w życie tj. 22 lipca br. O wypowiedź na temat celów dekretu i jego szczegółowych postanowień zwrócił się do ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bafli dziennikarz PAP red. Ryszard Czerniawski.

Pomyślna realizacja programu socjalistycznych przemian w życiu społeczno-politycznym naszego kraju, stała poprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego, jak również wzrost dyscypliny społecznej oraz kultury prawnej społeczeństwa stworzyły warunki do przeprowadzenia amnestii. Uchwalona przez Radę Państwa amnestia umacnia prowadzoną przez wyłacz sprawiedliwości politykę surowego karania sprawców przestępstw o dużym społecznym niebezpieczeństwie przy jednoczesnym szerokim stosowaniu kar nieizolacyjnych wobec sprawców innych przestępstw — stwierdził min. J. Bafia.

Dekret Rady Państwa o amnestii obejmuje sprawców czynów o niewysokim stopniu społecznego niebezpieczeństwa, często przypadkowych, popełnionych przed dniem 15 lipca 1977 r. Darowane są w zasadzie wszystkie kary pozbawienia wolności do 1 roku, kary ograniczenia wolności oraz wykonywane za nie kary zastępcze, grzywny do 2 tys. zł wymierzone jako kary samoistne, jak również kary aresztu wojskowego. Zgodnie z zasadą indywidualizacji

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

By nie umknęły sprawy ważne

Któż w Dąbrowie Tarnowskiej nie zna Kazimierza Czyża! Długoletni radny, w latach 1969—71 przewodniczący MRN, obecnie zastępca przewodniczącego Rady Narodowej Miasta i Gminy, sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR.

Rodowity dąbrowianin?

— Nie — odpowiada Kazimierz Czyż. — Urodziłem się na ziemi brzeskiej, w Czernichowie



ukończyłem Technikum Rolnicze. Do Dąbrowy Tarnowskiej przyjechałem przed 12 laty... — To już zmat czasu! — O tak! A ile się przez ten czas tutaj zmieniło! Ale — wybaczenie, że za dużo nie powiem o sukcesach. — Dlaczego? — Boję się, że gdybyśmy tylko o nich mówili, umknęłyby

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Jak wykorzystać bogactwa nowosądeckich sądów?

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym w województwie nowosądeckim przebywał minister przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej. W trakcie wizyty minister spotkał się z I sekretarzem KW PZPR — Henrykiem Kostekiem. W rozmowach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Jan Kania, prezes WK ZSL — Zbigniew Barylak i wojewoda nowosądecki — Lech Bafia. Omówiono przedsięwzięcia zmierzające do pełnego zagospodarowania plodów rolnych, w szczególności — owoców. Wstępnie określono program modernizacji i rozbudowy zakładów przetwórstwa rolnospożywczego w województwie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Spokój na granicy libijsko-egipskiej

KAIR (PAP)

Libijski rzecznik wojskowy oświadczył w Trypolisie, że Libia zgodziła się na przerwanie ognia w rejonie granicy egipsko-libijskiej, jednakże siły zbrojne Libii będą znajdowały się w stanie gotowości bojowej.

Jak podaje agencja MENA, Egipt zaakceptował w środę kilka punktów propozycji pokojowej mającej na celu położenie kresu konfliktowi między Egiptem a Libią. Ta kompromisowa propozycja została opracowana przez mediatorów arabskich.

Prezydent Egiptu, Sadat w przemówieniu wygłoszonym 26 bm. na uniwersytecie w Aleksandrii wprowadził oświadczenie, iż konflikt z Libią został całkowicie zakończony, ale — zdaniem obserwatorów — niewiele potrzeba, aby bratobójcze walki wybuchły na nowo. Obie strony utrzymują w rejonach pogranicza znaczne siły zbrojne, pozostające w stanie ostrze-

go pogotowia, a wojna słów i nerwów toczy się w najlepsze. Komentator francuskiej agencji prasowej AFP wydającej w Kairze specjalny biuletyn poświęcony sprawom regionu pisał m. in., iż „wystarczy iskierka, aby stos rozpalili na nowo”.

Jak dotąd względne uspokojenie sytuacji wynika z zaprzestania działań wojennych. Nie jest to jednak oparte na żadnej trwałej bazie. Prezydent Egiptu podkreślił w swym wystąpieniu, że nie żywi roszczeń terytorialnych, nadmienając jednak, iż miejscowość Dżaghub położona na terytorium Libii, o sto kilometrów od egipskiej oazy Siwa, przyłączona została do obszaru libijskiego przez Włochów w roku 1930.

Plan mediatorów, prezydenta Algierii, Bumediena i przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny Arafata, który prowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Aktorka zachodnioniemiecka skazana na 7 lat więzienia za zabójstwo

BONN (PAP)

W środę zakończył się trwający 5 dni proces znanej zachodnioniemieckiej aktorki teatralnej i filmowej, 46-letniej Ingrid von Bergen. Sąd przysięgłych w Monachium uznał Ingrid von Bergen winną zabójstwa, uzgodnił jednak okoliczności łagodzące i skazał ją na 7 lat więzienia.

W nocy z 2 na 3 lutego br. po gwałtownej sprzeczce, Ingrid von Bergen oddała w afektie 3 strzały rewolwerowe do swego przyjaciela — 33-letniego maklera giełdowego Klause Knaths — trzeci strzał był śmiertelny.

Sędziowie przysięgli, opierając się na zeznaniach świadków i ekspertów, stwierdzili, że oskar-

żona działała z motywów takich jak zazdrość, rozpacz i lęk przed utratą bliskiego człowieka. Obronca Ingrid von Bergen zapowiedział wniesienie rewizji, oświadczając, że wyrok jest zbyt wysoki.

Trwający 5 dni proces Ingrid von Bergen był sensacją, zwłaszcza w Monachium, gdzie aktorka występowała w licznych spektaklach teatralnych i należała do artystycznej elity. W ostatnich dniach, zwłaszcza w bulwarowych dziennikach ukazywały się całe stronicowe sprawozdania z procesu, wywołując na światło dzienne najbardziej osobiste i dramatyczne przeżycia „bohaterki” procesu.



Według oficjalnych danych około 800.000 rodzin w Wielkiej Brytanii żyje w skandalicznych warunkach. Na zdjęciu: dzieci w slumsach Glasgow.
Fot.: CAF-ADN

Podania do 8 września

Dodatkowe egzaminy do szkół wyższych

WARSZAWA (PAP)

Pierwszy, zasadniczy etap rekrutacji mamy już za sobą. W uczelniach całego kraju zostały wydrukowane listy nowo przyjętych 68 tys. studentów I roku — w tym blisko 5.700 prymusów i olimpijczyków oraz uczestników Ochotniczych Hufców Pracy.

Ci, którym nie udało się zdobyć indeksu, mają jeszcze szansę — pozostało jeszcze 1.800 wolnych miejsc.

Jak informuje Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — 12 września br. odbędą się dodatkowe egzaminy wstępne na szereg kierunków studiów wyższych do niektórych szkół wyższych.

O przyjęcie na matematykę można będzie się ubiegać w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Marii Curie-Skłodowej

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

J. Zabłocki ambasadorem PRL w Libanie

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa mianowała Janusza Zabłockiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Libańskiej.

Jutro Plenum KW PZPR w Nowym Sączu

29 bm. w Nowym Sączu obradować będzie Plenum KW PZPR. Temat obrad planowanych: „Ocena realizacji uchwały V i VI Plenum KC PZPR”. Początek plenarnego posiedzenia o godz. 10.00 w sali obrad Komitetu Wojewódzkiego Partii.

Kampania Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju postanowiła zainicjować międzynarodową kampanię przeciwko bombie neutronowej. Sekretariat Rady wezwał wszystkie międzynarodowe i krajowe organizacje walczące o pokój do przeprowadzenia w dniach 6—13 sierpnia masowych akcji protestacyjnych, których celem byłoby zmuszenie USA do wydania zakazu stosowania tego rodzaju broni masowej zagrażającej.

Światowa Rada Pokoju podkreśla, że imperialistyczne siły USA, zwiększając produkcję nowych systemów broni przyspieszają wyścig zbrojeń i stwarzają przeszkody w osiągnięciu porozumienia w rozmowach SALT.

Aresztowania w Pakistanie

Jak donoszą z Islamabadu, policja pakistańska aresztowała w Lahore 29 osób oraz skonfiskowała pewną ilość broni, która nie została przekazana władzom zgodnie z zarządzeniem nowej administracji wojskowej. Przedstawiciel policji oświadczył, iż nadal prowadzone będą aresztowania osób, które posiadają broń.

W Sri Lance zniesiono godzinę policyjną

Z Kolombo donoszą, że sytuacja wewnętrzna polityczna w Sri Lance (d. Cejlonie) uległa zmianom i zniesiono godzinę policyjną wprowadzoną po wyborach w kilku okręgach wyspy. Nadal jednak w stolicy kraju i innych miastach siły bezpieczeństwa znajdują się w pogotowiu na wypadek wznowienia gwałtownych incydentów. Jednocześnie zakomunikowano, że w wyniku dotychczasowych zajęć poniosły śmierć 32 osoby.

Pomoc USA dla zagranicy

Jak informuje „New York Times”, przedstawiciel administracji zakomunikował przewodcom Kongresu, że rząd USA zamierza sprzedać Egipsowi samoloty wojskowe wartości przeszło 200 mln dolarów. W rozmowach nieoficjalnych powiedziano członkom Kongresu, że w ramach wchodzącej dostawy 14 samolotów transportowych typu „C-130 hercules” i 12 bezzałogowych samolotów wiadomościowych.

Saperzy unieszkodliwili minę na Regalicy

Saperzy szczecińskiego garnizonu unieszkodliwili dużą minę morską, którą dostrzegła w wodach odnogi Odry — Regalicy, załoga pchacza rzeczno-„Tur-24”. Była to pozostałość po jednej z pułapek morskich zastawionych na wodach Odry przez wycofujące się w 1945 r. hitlerowskie jednostki saperzy.

Warto dodać, że mimo upływu wielu lat od zakończenia wojny saperzy polskiej marynarki wojennej każdego roku usuwają z dna morskiego bombę głębinową, pociski artyleryjskie, miny itp.

Rewolwer Sarah Bernhardt
Na aukcji u „Christies” w Londynie sprzedany został rewolwer kieszonkowy Sarah Bernhardt, z którym aktorka nigdy się nie rozstawała. Rewolwer, za który otrzymano 2.600 funtów, odbił się bogatą inkrustacją ze złota.

2 minuty z Marylą Rodowicz

Gdzie nas zawiezie ta „Lokomotywa”?

(Inf. wł.) Od wczoraj w teatrze STU zaczęły się z pełnym kompletem aktorów próby muzyczne. Marka Grechuta i Jana Kantego Pawlusińskiego „Szalona lokomotywa”. Spektakl oparty na motywach utworów Stanisława I. Witkiewicza inscenizuje i reżyseruje Krzysztof Jaśkiński. W roli Hildi, — medium, czarownicy, diabli wystąpi Maryla Rodowicz. Poproszili ją o chwilę rozmowy.

Gdzie szukać źródła? Pani współpracuje z teatrem STU?

— 2 lata temu, na festiwalu w Opolu, podczas koncertu poezji śpiewanej Marek Grechuta i Janek Pawlusiński zaproszili mnie do wspólnej gry muzycznej. W tym czasie braliśmy też piękne muzykę na płytę długogrającą — lada dzień powinna pojawić się w sprzedaży. No i Opole te gorące, znów z fragmentami „Lokomotywy”. Uczestyla mnie propozycja zagrania w musicalu. Właśnie dziś, z ciężkim ser-



cem rezygnując z wakacji zaczynam próbę.
Będzie to Pani debiut na teatralnej scenie...
— Tak, ale nie mam ani tremy, ani nie jestem przerażona. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przerwa w dookołazińskiej podróży „Mazurka”

GDANSK (PAP)

Jak dowiaduje się PAP za pośrednictwem „Polfrachtu” i konsula morskiego w Sydney — Włodzimierz Zdanowskiego w dookołazińskiej podróży kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz na jacht „Mazurek” nastąpiła nieplanowana przerwa.

23 bm. będąc u końca wielkiej rafy koralowej, polska żeglarka dobiła do brzegu w miejscowości Portland Road, a przyczyną były bliżej niesprecyzowane dolegliwości. W niewielkiej, zamieszkałej przez zaledwie 7 rodzin osadzie, nie było lekarza. Wezwano lekarza, który przybył samolotem z miasta Cairns i zabral żeglarkę do tamtejszego szpitala. Po wstępnych badaniach stwierdzono atak kamieni nerkowych.

Więcej szczegółów i dokładną opinię na temat stanu zdrowia kpt. Chojnowskiej-Liskiewicz oraz perspektywę wznowienia żeglarskiej podróży dookołazińskiej, lekarz przeprowadzający wstępne badania wyraził opinię, że najprawdopodobniej dalsza podróż kpt. Chojnowskiej-Liskiewicz będzie wkrótce możliwa. Stan zdrowia pacjentki i jej samopoczucie są dobre. Zamierza ona, najwyżej, jak tylko będzie to możliwe, podjąć dalszą podróż. Konsul Zdanowski pozostaje w kontakcie ze szpitalem i naszą żeglarką.

Mini-tenis

Przed kilkoma dniami w telewizyjnym studio „Bis” zaprezentowano urządzenie do gry w tenisa na małej przestrzeni; piłka zawieszona jest na metalowej spirali. Autorzy audycji apelowali o podjęcie przemysłowej produkcji tego urządzenia.

Odpowiednie przygotowanie trwają już w Toruńskich Zakładach Sprzętu Sportowego i Turystycznego „Polisport”. Produkcja „mini-tenisa” rozpocznie się w przyszłym roku w kooperacji z pokrewnymi zakładami w Bielsku-Białej.

mini TRYBUNA wczasowa

Wczasy, to także wycieczki turystyczne

Przebywaliśmy w lipcu na wczasach organizowanych przez poznane biuro „Turysta” we wsi Ptaszkowa k/Grybowa. Zapewniano nas, że w okresie wczasów odbywać się będą wycieczki po pięknych okolicach woj. nowosądeckiego, którymi zajmie się miejscowe biuro turystyczne „Poprad”. I faktycznie — początkowo było dużo deklaracji ale potem... nic, bo brak autobusów. Informacja turystyczna w okolicach Grybowa żadna. Map okolicy też nigdzie nie można było kupić.

Chcieliśmy zarządzić sobie wycieczki indywidualne, ale mając w perspektywie narazenie się na zle traktowanie przez kierownika PKS (następnie kwatera do Wąszej niedostępnej publikacji: „PKS dla pasażerów czy... odwrotność” — 6. VII chcieliśmy wsiąść w Grybowie do autobusu odjeżdżającego do Krynicz o 12.02. Kierowca bez tłumaczenia odjechał nas od drzew. Drugi autobus, pospieszny, też do Krynicz o godz. 12.12 i podobna scena) zmuszeni byliśmy pozostać w Ptaszkowej. A przecież nie po to przyjechalismy w Sadeckie z drugiego krańca Polski, by nie móc poznać w praktyce nawet części turystycznych walorów tego województwa.

Z turystycznym pozdrowieniem
E. A. MAJEWSKY z Poznania

I los.: 4, 8, 9, 30, 33
II los.: 2, 11, 19, 27, 31

Express Lotek
12 25 28 31 45

Postanowienia dekretu o amnestii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

odpowiedzialności, na której oparta jest polityka karna, niektórym skazanym, a więc kobietom, które do dnia wejścia w życie dekretu wychowywały dzieci do lat 18, kobietom powyżej 50 lat, a mężczyznom powyżej 60 lat, osobom, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły lat 18, oraz jedynym żywicielom osób niedoletnich lub w wieku ponad 70 lat. Warto też dodać, że na mocy amnestii darowane zostają wszystkie kary za wykroczenia z wyjątkiem grzywny i kar pieniężnych w wysokości powyżej 2 tys. zł.

Spod działania amnestii wyłączone są natomiast przestępstwa o znacznym stopniu szkodliwości społecznej. Chodzi tu m. in. o zbrodnie wojennych oraz zbrodni narodu polskiego, sprawców zbrodni zabójstwa, przestępstw zgwałcenia, rozbój i przestępstw gospodarczych, których sprawca zagroził mieniu wartości ponad 100 tys. zł. Wyłączone są z amnestii przestępstwa recydywistów oraz poważniejsze przestępstwa o charakterze chuligańskim. Amnestii nie stosuje się także wobec osób, które prowadząc w stanie nietrzeźwym pojazd mechaniczny, spowodowały wypadek drogowy, w którego wyniku nastąpiła śmierć człowieka.

Wobec osób w stosunku do których toczy się postępowanie karne dekret przewiduje jego umorzenie jeżeli przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat dwóch, lub karą łagodniejszą. Umorzenie postępowania obejmuje także przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, jeżeli popełnione zostały przez osoby spełniające warunki, o których była poprzednio mowa w przypadku darowania kary pozbawienia wolności do lat 3.

Amnestia stwarza także szansę darowania lub złagodzenia kary osobom, które ujawnia popełnione przez siebie przestępstwa. Dotyczy to czynów, które miały miejsce przed 15 lipca br. i zostaną zgłoszone nie później niż do 15 lipca 1978 r.

Z myślą o stworzeniu warunków utrwalających resocjalizację amnestionowanych sądy mogą nałożyć na nich szereg obowiązków, jak np. zobowiązać ich do podjęcia stałej pracy zarobkowej, wywiązania się z obowiązków alimentacyjnych, naprawienia w całości lub w części wyrządzonej szkody. Niewykonanie nałożonych obowiązków powoduje uchylenie amnestii.

Dekret przewiduje również elastyczne stosowanie przedterminowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności. Wprowadza mianowicie możliwość zwolnienia skazanego po odbyciu 1/3 kary, uzależniając decyzję o jego zwolnieniu od uzasadnionego przypuszczenia, iż w przyszłości nie popełni on przestępstwa.

W pierwszych dniach obowiązywania dekretu do chwili obecnej zwolnionych zostało na mocy amnestii blisko 1500 osób. Zgodnie z głęboko humanitarnym charakterem dekretu o amnestii w pierwszej kolejności zwalniane są kobiety sprawujące opiekę nad dziećmi, osoby w wieku podeszłym, młodociani i jedyni żywielec osób niedoletnich i starych. Zwolnienia na mocy amnestii osób przebywających w zakładach karnych zostaną zakończone do dnia 31 sierpnia br. Poprzedzają je rozmowy z każdą amnestionowaną osobą. Udzielenia jest im również niezbędna pomoc materialna i rzeczowa.

AM dla nauki i przemysłu

Lato ludzi w białych fartuchach

(Inf. wł.) Obozy naukowe to pewna odmiana praktyk wakacyjnych, jakie dla swoich studentów organizuje krakowska Akademia Medyczna. Są one nie tylko ważną formą działalności społecznej młodzieży akademickiej, ale także posiadają szereg walorów wychowawczych: uczą życia w większej społeczności, każą samodzielnie myśleć i pracować, pozwalają czuć się potrzebnymi, a przede wszystkim — dzięki natychmiastowej realizacji wyników badań — dają wiarę w skuteczność własnej pracy.

Kilka lat temu w łonie krakowskiej AM zrodziła się koncepcja zorganizowania wakacyjnego obozu naukowego, który podjąłby problem kompleksowych badań stanu zdrowia załogi wybranego zakładu pracy. Pierwszy oboz powstał w Baranowie. Potem studenci AM nawiązali współpracę m. in. z hutą Stalowa Wola, załogą „Siarkopolu”, WSK Mielec, NZPS „Podhale”, FSC Starachowice.

Ogółem w badaniach uczestni-

czy ponad 200 studentów i 90 pracowników naukowych. Uwaga ich koncentruje się zasadniczo na dwóch tematach: są to choroby układu krążenia oraz dolegliwości przewodu pokarmowego. Obecnie, po podpisaniu umowy o współpracy z kielecką Fabryką Łożysk „Tocznych „Iskra”, AM przybije jeszcze jeden problem: badania zniekształceń układu kostno-mięśniowego, które, nie leczone, powodować mogą kalectwo.

Pięcąc nad obozami naukowymi sprawuje Zespół Badań Naukowych nad Ochroną Zdrowia w Przemśle pod kierownictwem prof. dr. hab. Jana Sznajda. Prowadzone badania mają niezwykłą wagę — nie tylko pomagają wykryć przyczyny tzw. chorób zawodowych, ale też — co ważniejsze — dzięki temu, że wyniki badań uzyskane w jednym zakładzie pracy mogą być wykorzystywane szerzej, np. w innych, dużych skupiskach przemysłowych, otwierają się możliwości zapobiegania nie wykrytym jeszcze zagrożeniom. (En)



Stolica Nigerii — Lagos w Zatoce Gwinejskiej — to główny port morski kraju. Biedniejsza część jego mieszkańców utrzymuje się z rybołówstwa. Na zdjęciu: przystań łodzi rybackich w Lagos. Fot. CAF — TASS

Naruszenie sankcji ONZ

Na podstawie analizy handlu USA z Rodezją komitet Rady Bezpieczeństwa ONZ d/s sankcji wobec reżimu Iana Smitha stwierdził, że USA sankcje nie ignorują, udzielając nadal pomocy finansowej reżimowi, w Salisbury. W związku z tym komitet zwrócił się do rządu amerykańskiego, aby zaprzestiał handlu z Rodezją.

Protesty przeciwko wyścigowi zbrojeń

We Frankfurcie nad Menem przed gmachem konsulatu generalnego USA zorganizowano demonstrację przeciwko wzmaganiu wyścigu zbrojeń przez Stany Zjednoczone. Uczestnicy demonstracji nieśli transparenty z napisem: „Przec z bombą neutronową”, „Żądamy zakazu użycia broni nuklearnej”, „Domagamy się zaprzestania wyścigu zbrojeń”.

Monachijska organizacja SPD na konferencji, która odbyła się w stolicy Bawarii, przyjęła jednomyślnie rezolucję potępiającą plany produkcji bomby neutronowej w USA i projekt zmagazynowania jej m. in. w bazach na terytorium RFN. W sytuacji, kiedy w ten sposób powstaje poważna groźba wznowienia wyścigu zbrojeń — podkreśla się w rezolucji — kampania „w obronie praw człowieka”, rozprowadzana w Stanach Zjednoczonych, wydaje się być całkowitą obłądą.

Manewry wojsk USA i Grecji

W południowej części Peloponezu i na wodach przybrzeżnych rozpoczęły się lądowo-morskie manewry wojsk USA i Grecji. Biorą w nich udział okryte VI floty USA, amerykańska piechota morska, greckie okręty podwodne i kutry z wyrzutniami rakietowymi. Komunikat o manewrach opublikowało greckie ministerstwo obrony.

Pożar lasów w Kalifornii i na Korsyce

W pobliżu miasta Santa Barbara w Kalifornii płoną lasy i zarośla. Plomienie zagrażają już osiedlom ludzkim i ubiegłej nocy zasiały konieczność ewakuowania wielu domów mieszkalnych. Do gaszenia pożaru, który szybko rozprzestrzenił się wskutek silnego wiatru, wezwano oddziały straży nawet z Los Angeles, oddalonego od Santa Barbary o 160 km.

Spłonęło już 100 domów mieszkalnych. Straty wyrządzone przez pożar szacuje się na kilka milionów dolarów. Rozprzestrzenianiu się ognia sprzyja susza panująca na znacznej części terytorium stanu Kalifornia, gdzie od kilku miesięcy nie spada kropla deszczu.

Płoną lasy na Korsyce. AFP donosi, że według najnowszych danych prawie połowę pożarów udało się już ugasić. Ekipy ratunkowe mają nadzieję, że z pozostałymi poradzą sobie w ciągu środy, zwłaszcza, iż wiatr się uspokoił. Prefekt górnej Korsyki poinformował, że w ciągu pierwszych 24 godzin ogień strawił 10 tys. ha lasu w północnej części wyspy.

Śnieg w Alpach

W Alpach padał we wtorek śnieg. Zbocza gór pokryte są białym puchem od wysokości 2000 m. Na Zugspitze leży 15 cm warstwa śniegu. Natomiast w Garmisch-Partenkirchen od poniedziałku po południu do wtorku, rano padał tak ulewny deszcz, że opad na 1 m kw. wyniósł 56 litrów.



Przegląd pola z lotu ptaka.

Fot. CAF — Słazyszyn

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Informatyka

— klucz do nowoczesności

Informatyka — pojęcie, o które nasz język wzbogacił się stosunkowo niedawno, które — podobnie jak „kosmonauta” czy „atom” — wiąże się z nierozdzielnie z rewolucją naukowo-techniczną. Określa ono — najkrócej mówiąc — wiedzę o technicznych i organizacyjnych środkach automatycznego przetwarzania danych, a więc informacji służących do celów zarządzania, naukowo-technicznych i produkcyjnych.

Jak przedstawia się nasz informatyczny bilans? Na plus zapisać należy przede wszystkim szybki rozwój nowoczesnego przemysłu komputerowego oraz niewątpliwą postać w produkcji maszyn elektronicznych i sprzętu towarzyszącego — tzw. urządzeń peryferyjnych. Wytwarzamy obecnie komputery „R-32”, należące do jednolitego systemu komputerowego krajów socjalistycznych; trwa produkcja maszyn III generacji „Odra 1305” na obwodach scalonych.

Wytwarzamy też minikomputery — które stanowią prawdziwy sprzęt informatyczny powszechnego użytku.

Mamy obecnie cztery główne, rządowe systemy informatyczne. Są to: CENPLAN — służący planowaniu gospodarczemu, SPIS — dla potrzeb statystyki, PESEL — system ewidencji ludności, urzędzie SINTO — system informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej. Przykład praktycznego ich wykorzystania? Weźmy ten ostatni. Każdy lekarz w kraju może np. za pośrednictwem centralnej biblioteki lekarskiej skorzystać z danych zawartych w podsystemie informacji lekarskiej — który ma połączenie z największym

w świecie komputerowym bankiem danych medycznych w USA.

Duże efekty ekonomiczne daje zastosowanie EMC do sterowania i kierowania procesami produkcyjnymi. Przewiduje się, że ten kierunek rozwoju informatyki stanie się wkrótce przedmiotem specjalnego badawczo-rozwojowego programu rządowego. Mamy już pierwsze sukcesy: komputerizacja niektórych procesów produkcyjnych w Jankowskich Zakładach Sodowych, w płockiej rafinerii, ciekawe próby zastosowania maszyn cyfrowych w przemyśle maszynowym — m. in. w stołecznych zakładach Siwierczewskiego i tarnowskim „Tamelu”.

Druga strona medalu? Tu odnotować trzeba niską jakość minikomputerów serii „mera 300”, do których użytkownicy wysuwają wiele uzasadnionych zastrzeżeń.

Wiele pozostawia do życzenia wykorzystanie istniejącego sprzętu informatycznego — kryją się tu ogromne rezerwy.

Informatyka — to prawdziwy klucz do nowoczesności. Ale może nim być informatyka — należyce rozumiana i właściwie wykorzystywana. Należy pamiętać, że elektroniczna maszyna cyfrowa nie stanowi — jak chcieliby to widzieć czasem szefowie jednostek gospodarczych — panaceum na wszystkie kłopoty. Że komputer nigdy w pełni nie zastąpi człowieka — a zwłaszcza nie uleży bałaganiarstwa, niedbalstwa, dezorganizacji i lenistwa. W przypadkach złej pracy swego dysponenta — człowieka — „najmądrzejszy” mógłby elektroniczny jest po prostu — beznadziejny. JERZY KOREJWO

Szpalka Czytelników

Gdzie odpoczywać w wolne dni?

W wolne od pracy dni, gdy słońce mocno przegrzeje nikt z nas nie ma ochoty siedzieć wśród dusznych murów miasta. Marzy się świeże powietrze, zieleń, czysta woda, słowem — weekend. Weekendowe wędrówki są już dziś zjawiskiem masowym — sprzyja im rozwój motoryzacji i udogodnienia komunikacyjne w postaci „zielonych linii” autobusowych. Jednakże rodzi się zaraz pytanie — gdzie się wybrać? Niezbyt odległych od wielkich skupisk miejskich, atrakcyjnych, dobrze przygotowanych na przyjęcie gości miejsc świętecznego wypoczynku niestety nie ma zbyt wiele. Przykładem niech będzie miejscie województwa krakowskiego.

Ciągle jeszcze niezagospodarowane brzozi Raby — z wyjątkiem myślenickiego Zarabia — przyciągają, uprawdnie niedzielnych uczasowców, ale brak tam parkingów, kiosków spożywczych, urządzeń sanitarnych itp. Restauracje w Gdowie czy

Dołboczech są zatłoczone, na obiad trzeba czekać bardzo długo.

Nie lepiej jest na terenach położonych nad Wisłą. Wprawdzie restauracja „Pod lutym turem” w Tyńcu serwuje konsumentom różnorodne, smaczne dania, jednakże nie ma tu gdzie zaparkować samochodu, ani też nie uświadczysz żadnych, przygotowanych uprzednio miejsc do opalania. Nie lepiej jest gdzieś indziej. Np. chwałicko można znaną szeroko restaurację w Niepolomicach, lecz zaniedbany ośrodek wypoczynku w Puszczy Niepolomickiej nikogo nie zachęca do odwiedzin. W samym Krakowie najwięcej amatorów ma Łasek Wolski. Niestety, bywa on w pogodzie niedzieli zatłoczony ponad wszelkie możliwości. Pozostaje jeszcze Krynów, z ławem, w którym nie wolno się kąpać i zaleśmionym laskiem. Najlepiej do przyjęcia gości przygotowane są okolice Ojowa i Dolina Prądnika oraz Skala Kmitów, ale czy to wystarczy dla mieszkańców stale rosnącego Krakowa?

RAPTULARZ CZYTELNIKÓW

◆ Pochwalić trzeba starania o wyjazd Plant Krakowskich. Są one naprawdę ładne. Tylko dlaczego nie ma teraz wiewiórek? Nie są one przecież szkodnikami, a krakowianie bardzo je lubili. Dlaczego w „Polmożbycie”

brak zwykłych gumowych piórek do wywieracek szyby przedniej samochodu? Są one nieosiągalne, w szczególności do „fiatów”. Czasem można nabyć całą wywieraczkę za sto kilkadziesiąt złotych, lecz piórek nie ma. ◆ Dla-

czego w Streszczeniu-Zawierciu w woj. tarnowskim tak często zdarzają się przerwy w dostawie prądu? Bardzo to utrudnia pracę rolnikom. Może nadzór Zakładu Energetycznego w Dębicy wyjaśni tę sprawę?

PISZĄ DO NAS

Wczasowe refleksje

4 lipca jechałem autobusem Szczawica — Kraków (przez Nowy Targ, Myślenice), wyjeżdżającym z Krośnice o godz. 17.00. W pobliżu Krakowa kierowca zatrzymał autobus i zwrócił się do pasażerów: „Wszystkie bilety, które ja wydam, zaznaczam — wszystkie bilety, które państwo otrzymali ode mnie a nie w kasie, proszę mi przed wysiadaniem zwrócić”. Ton — co zaznaczam — daleki był od prośby. „Dobrze” — odpowiedziało ok. 30 proc. pasażerów.

I pomyśleć — kilka lat temu było to jeszcze nie do pomyślenia; kierowcy jeśli już coś takiego wymyślił to prosił o bilety konspiracyjnym szeptem. Zastanawiająco, a może oburzająco szyb-

ko objechać kierowców się psują. Sądząc po publikacjach drobnych w prasie (niedawny list Waszej czytelnicy do magazynu środowiska) do osobistych takich przypadków niestety nie należą.

A.K. (nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

Niebezpieczny wiadukt

Znaczną część Skawiny jest położona po północnej stronie stacji kolejowej. Mieszkańcy są tam też liczne duże zakłady przemysłowe. Stąd wielu ludzi przechodzi dwa razy dziennie przez drewniany wiadukt nad stacją, jedynie prawie połączenie południowej i północnej części Skawiny. Stan w jakim znajduje się wiadukt

jest wręcz katastrofalny. Chwieją się niemal wszystkie spalone deski. Czy czeka się na nieszcześliwy wypadek?

B. G. Skawina (nazwisko znane redakcji)

Na domowe potrzeby

Nie wiem gdzie w Krakowie można kupić trochę cementu lub gipsu na domowe potrzeby, np. dla zagipsowania dziury w ścianie mieszkania. Sklepy z materiałami budowlanymi, będące aktualnie w gestii Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska”, pl. Na Groblach — nie prowadzą sprzedaży tego typu. A przecież przed reorganizacją — prowadziły także sprzedaż detaliczną!

MARIAN TECZA
Kraków, al. Pokoju 28

REAKCJA NA KRYTYKĘ

W sprawie placu zabaw w Mszanie Dolnej

W związku z krytyczną notatką w „GP” z dnia 6 maja br. wyjaśniam, iż zleceniem Woj. Spółdzielni Usługowej w Nowym Sączu, z siedzibą w Limanowej, remont urządzeń placu zabaw w parku miejskim (hustawek, zjeżdżań itd.). Od lat są czynione starania o przebudowę przejazdu kolejowego położonego w bezpośrednim sąsiedztwie placu zabaw dla dzieci w Mszanie Dolnej. W ub. r. wykonawca robót mostowych PRK 15 z Krakowa zażądał zabezpieczenia miejsca na materiały budowlane do przebudowy przejazdu i skrzyżowania. Dlatego zmuszony byłem oddać część parku i przenieść plac zabaw w inne miejsce.

Naczelnik Miasta i Gminy w Mszanie Dolnej
CZESŁAW LISZKA

Remont ul. Kościeliskiej w Zakopanem

Odnosić notatki „Trzeba naprawić”, która ukazała się w „Gazecie” z dnia 14

Mgr inż. ZBIGNIEW ŚLIWIŃSKI
z-ca kierownika Wydziału Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego w Zakopanem

PRAWNIK RADZI

Ob. Jerzy Reklewski z Tarnowa zapytuje: Czy można ubezpieczyć domek letniskowy?

Otóż ubezpieczeniem mogą być objęte domki letniskowe nie podlegające ubezpieczeniu obowiązkowemu o pow. zabudowy do 30 m kw. PZU ubezpiecza równocześnie domek i mienie ruchome znajdujące

się w domku. Składka za ubezpieczenie wynosi: za domek murowany 1 proc. od wartości domu, za domek drewniany — 2 proc. Mienie ruchome ubezpiecza się w odpowiedniej kwocie ryczałtowej.

Redaguje: IRENA KOZIŁSKA

„Ad multos annos!”



(INF. WŁ.) Kiedy prasa opublikowała listę laureatów dorocznych nagród ministra kultury i sztuki — na adres Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Lachy” w Nowym Sączu zaczęły zewsząd napływać telegramy z serdecznościami i gratulacjami. Pierwszy telegram nadszedł z Opola z Muzeum Wsi Opolskiej. W ławie następnych przewinęły się wszystkie większe miasta w kraju. Nie dziwiota, że „Lachy” mają tytuł zwycięzców — skoro w 20-letniej karierze — laureat nagrody I stopnia dał przeszło tysiąc koncertów! Zespół zwiedził całą Europę od Wielkiej Brytanii aż hen po słoneczną Gruzję, od Finlandii po Sycylię. Niedawno ambasadorzy folkloru lachów sądecko-limanowskich i górali powrócili z Węgier i udali się na kilkudniowy urlop. Aż tu nagle... „dech nam w piersiach zatkało” — zwierza się Krystyna Łodzińska, b. długoletni kierownik zespołu. „Trzeba nam pracować jeszcze więcej i lepiej, nie ustawać w poszukiwaniach coraz to nowych koncepcji — bo tak od czytaliśmy to bodaj największe w 20-letniej historii wyróżnienie”.

A przecież „Lachy” przywykły już do kolekcjonowania laurów krajowych i zagranicznych. „Grand Prix” i „Złota Ciupaga” na III Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskiej w Zakopanem w 1970 r., „Złoty Liść” na tym samym Festiwalu w 1975 r., liczne odznaki, nagrody resortowe — to tylko niektóre z długiej

listy wyróżnień zapisanych złotymi głoskami w kronice zespołu.

Bardzo osobliwy to zespół, ceniony za zawsze oryginalne, pełne temperamentu programy, skracające się dowcipem, z pięknym tańcem, dobrą muzyką. Jak to mówi piosenka:

„Szadecie chodoki koźcie sobie zagrać ino se nie dejcie cupymy łobtargać”

Oj, nie dają się „Lachy” — choć konkurencja coraz silniejsza. Jest w zespole duch, są przykłady autentycznego przywiązania. Rodzina Janusów występuje w 6 osób: rodzice i dwójka starszych dzieci w „Lachach”, dwójka najmłodszych — w „Majach Lachach”. Rosną następcy tych, którzy w zespole prześcignęli dziadków i więcej lat.

Przyznanie nagrody niemal zbiegło się z innym wydarzeniem: przyznaniem zespołowi kilku tak potrzebnych pomieszczeń w lokalu przy ul. Jagiellońskiej. A nie jest to fakt bez znaczenia: dotychczas cała kolekcja strojów o wartości 800 tys. zł mieścił się w pomieszczeniu biurowym: po próbach zmieścić artysty nie mieli gdzie umyć spoczonych twarzy. To też świadczy o serdecznym stosunku władz do zespołu, który od z górą 20 lat rozsławia gódnie ten region na deskach scenicznych w kraju i za granicą. „Ad multos annos” — mówimy jubilatowi i świeżo upieczonemu laureatowi nagrody ministra. (k-b)

Fot. St. Śmierciak



